

Symbole Traktu Węgierskiego

Od tysięcy lat wiedzie przez Podkarpacie z północy na południe Trakt Węgierski.

Do końca XIII w. prowadził on przez Jaśliśką, Lipowicę i Czeremchę na teren dzisiejszej Słowacji. Gdy w roku 1772 Dukla stała się siedzibą cyrkułu, Trakt Węgierski przeprowadzono przez Tylawę i Przełęcz Dukielską. Dla biskupich Jaśliś był to początek upadku gospodarczego. Natomiast zyskała na tym Dukla, należąca w owym czasie do rodziny Mnieszów, a następnie do Ossolińskich. W drugim wydaniu „Geografii albo dosłownym opisaniu Królestw Galicji i Lodomerii” (Lwów, 1858) Ewaryst Andrzej hrabia Kuropatnicki pisząc o Dukli wychwalał rokokowy kościół parafialny pod wezwaniem św. Magdaleny: „... cudzoziemcy najrozumniej piękności jego dziwili się”. Zaś opisując Jasło wspomina cudowną rzeźbę „Matki Boskiej węgierskiej zwanej i do której tysiączne konkursy Węgrów bywały przedtym...” Kamieniami miłowymi tego braterskiego szlaku byli zawsze ludzie. Początkowo wędrowali nim rzemieślnicy i kupcy przenoszący i przewożący wyroby na sprzedaż, wiedzę techniczną oraz informacje o swoich miejscowościach i tradycjach narodowych. Na pewno takim wielkim ambasadorem kultury był w XVI wieku Balint (Walenty) Balassi, największy poeta węgierski epoki Renesansu. Przez pewien czas mieszkał na zamku „Kamieniec” w Odrzykoniu w gościnie u Kamienieckich, w Nowym Żmigrodzie i Rymanowie. Studiował również na Wszechnicy Jagiellońskiej. Walenty Balassi oprócz ojczystego węgierskiego doskonale władał językiem włoskim i łacińskim. Brał udział w słynnej wyprawie moskiewskiej kóła Stefana Batorego. Jest autorem poematów i liryków oraz okazjonalnych wierszy, zawierających ponadczasowe treści, jak chociażby ten krótki fragment „Do winopijców” (przeł. Witold Dąbrowski):

*W czas i dostatkę z łask Pana mając
A imię Jego szczerze wychwalając
Uczujemy bracie wino pijając*

W trakcie zbliżających się „Dni Kultury Węgierskiej w Krośnie” (9-11 maja 2003 r.) w miejscowościach, gdzie na Podkarpaciu przebywał Walenty Balassi, zostaną uroczystie odsłonięte pamiątkowe tablice z wizerunkiem tego wybitnego humanisty i przyjaciela narodu polskiego.

został w kościele św. Magdaleny we Wrocławiu. Do dzisiaj pozostało na ścianie wewnętrznej tego kościoła kamienne epitafium opisujące w języku łacińskim historię rodu Balassich.

Drugim niezwykle ważnym symbolicznym kamieniem milowym Traktu Węgierskiego był Szkot z urodzenia, Polak z wyboru – Robert Wojciech Potrius, który zmarł w Krośnie w 1661 roku. Jego szkockie nazwisko brzmiało Robert



Joanna Dvečne-Budziak

Gilbert Parteous Lanxeth. Już w 1632 roku odnotowany został w źródłach historycznych jako „faktor i serwitör królewski”. Był w swym czasie największym importerem win węgierskich do Polski i bezpośrednim ich dostawcą na królewskie dwory. Przebudował krośnieńską farę po pożarze w 1638 r. W bazylice tej pozostały liczne pamiątki i dzieła sztuki sakralnej związane z Porcjuszem, jego żoną Anną z Hesnerów oraz bratem. Toteż zapewne nikogo z krośnian nie zdziwiło, gdy założone 2002 w r. przez Zbigniewa i Romanę Ungchauerów, Andrzeja Koldera oraz Macieja Syrka stowarzyszenie obrało sobie za patrona tego sławnego kupca i mieszczanina krośnieńskiego. Najbardziej widoczną w Krośnie pamiątką po rodzinie Porcjuszów jest barokowa wieża – dzwonnica kościoła farnego zbudowana w latach 1637-1651.

Kolejnym znaczącym, bardziej znanym na Węgrzech niż w Polsce „kamieniem milowym” w kontaktach polsko-węgierskich, był generał

On również jest takim wielkim kamieniem milowym w kontaktach polsko-węgierskich. W trakcie wieloletnich pobytów na Podkarpaciu dr István Kovács udowodnił jak bliskie są mu sprawy polskie i jak dobrze poznał historię Rzeczypospolitej. Dr István Kovács jest również uznanym poetą i historykiem, autorem wielu tomików poezji oraz opracowań popularnonaukowych o Węgierskiej Wiosnie Ludów i o znaczącej w niej roli generała Józefa Bema (ostatnio „Czytelnik” wydał powieść dr Kovácsa „Lustro dzieciństwa” a wyd. Pogranicza zbiór jego wierszy).

Tydzień temu zakończył się w Pałacu w Przeworsku kolejny już Zjazd Dyplomatów 15 Państw, którego pomysłodawcą był również dr István Kovács. To głównie dzięki niemu zmaterializowało się marzenie wielu Krośnian – członków Stowarzyszenia „Potrius” – o zorganizowaniu wraz z władzami naszego miasta oraz pracownikami kultury i sponsorami „Dni Kultury Węgierskiej”. Długo jeszcze można wymienić znane postaci ze sfery polityki, gospodarki i kultury, które miały i mają duży wpływ na zbliżenie obydwóch braterskich narodów – Polaków i Węgrów. W 1999 r. dzięki węgiersko-polskiemu małżeństwu Mikłosowi Devecsovi i Janinie Devecsej-Budziak (rodowitej krośniance) została podpisana wstępna umowa o partnerskiej współpracy Zalaegerszeg i Krosna. Pół roku później (3 maja 2000 r.) prezydenci miast Zalaegerszeg – Gyimusi Endre i Krosna – Roman Zimka podpisali w Krośnie umowę o współpracy. Krośnianie znają historię swego miasta, jego zabudowę oraz braki w zakresie infrastruktury komunikacyjnej, natomiast niewiele wiedzą o partnerskim Zalaegerszegu. Jest on usytuowany na 13 wzgórzach nad rzeką Zala. W ostatnich kilkunastu latach partnerskie 62 tysięczne miasto Zalaegerszeg rozwinęło się wyjątkowo. Trzecią już kadencję prezydentem tego bardzo czystego i pięknego pod względem urbanistycznym miasta jest dr Gyimusi Endre. Za jego kadencji rozbudowano sieć kolejową i drogową, m.in. wykonano 4 ronda oraz oczyszczalnię ścieków. Przez Zalaegerszeg przechodzi międzynarodowy szlak komunikacyjny do Lubliany w Słowenii i do Wenecji w północnych Włoszech. Za pomocą funduszy pozyskanych z Fundacji Phare zbudowano najbardziej nowoczesny na Węgrzech zakład utylizacji śmieci, oddany do użytku w 2002 r. Władze miejskie specjalną troską otoczyły młode małżeństwa, budując dla nich rocznie ok. 100 nowych mieszkań. Celem przyspieszenia rewaloryzacji zabytkowej zabudowy Zalaegerszeg powołano jednoosobową spółkę skarbu państwa, która systematycznie przeprowadza kompleksowe remonty zabytkowych kamienic wraz z konserwacją drzew i komponowaniem zespołów zieleni towarzyszącej architekturze. Dbając o stan techniczny kościoła św. Magdaleny (XIII w.) ubiegłej jesieni wyłączono z ruchu kołowego fragment drogi przy najbardziej zagrożonej ścianie świątyni. Z okazji 1000-lecia Państwa Węgierskiego odnowiono elewacje zewnętrzne tego cennego zabytku architektury sakralnej oraz XIX-wieczny budynek urzędu miasta. Zaś w 1996 r. w miejscu pomnika Lenina wzniesiono pomnik Domu Herbowy Zalaegerszeg. Odsłonięto również pomnik Ferencza Rakociego, wielkiego węgierskiego polityka z I poł. XIX w. Miasto wyremontowało również zabytkowy budynek żydowskiej synagogi, w której ulokowano galerię sztuki i salę koncertową. Po odkryciu podziemnych gorących źródeł na przedmieściu Zalaegerszeg, latem 2002 r. oddano do użytku Aqua Park, posiadający 800 m² powierzchni lastra wody, 18 zjeżdżalni i wież widowiskowych, z której można podziwiać wspaniałą panoramę miasta. Na przedmieściach Zalaegerszeg znajduje się skansen budownictwa ludowe-

go oddany do użytku w 1968 r. Göcsej Muzeum, utworzone w zabytkowym budynku z 1890 r., posiada niezwykle interesującą wystawę archeologiczną prezentującą zabytki z czasów rzymskich, kiedy miejscowość ta nosiła nazwę Salla, wieków średnich (Mosaburg) i pamiątki historyczne z przełomu XIX i XX w. Wspomniany już skansen jest częścią Göcsej Muzeum, któremu szejfuje dr Laslo Vandro. W pobliżu skansenu znajduje się również Ugrofiński Park Etnograficzny oraz Węgierskie Muzeum Naftowe. Jest to unikalna placówka muzealna posiadająca w swych zbiorach maszyny i urządzenia używane w przemyśle naftowym w dwudziestolecie międzywojennym aż do lat osiemdziesiątych XX w. Będąc w Zalaegerszeg nie można nie odwiedzić Domu Rzemiosła. Zbudowany on został w latach 1980-83 przez artystów ludowych przy pomocy kolegów i władz miejskich. Niemal przez cały rok w Domu Rzemiosła czynne są warsztaty rzemieślnicze kształcące dzieci i młodzież w zakresie ceramiki, kowalstwa artystycznego, tkaniny, koronkarstwa, haftu, rzeźby oraz grawerunku metali i kości. Uczestnicy warsztatów wykonują również ludowe stroje węgierskie, metaloplastyczne wyroby jubilerskie oraz pamiątki regionalne. Corocznie w czasie wakacji w Domu Rzemiosła organizowane są międzynarodowe obozy i plenery sztuki ludowej i rzemieślniczej. Wiele tych wyrobów będzie można podziwiać w specjalnie na te kilka dni przywiezionej do Krosna jurcie z filcu. Inicjatorem budowy jurty był Nagy Bella, który będzie jej gospodarzem w Krośnie w trakcie „Dni Kultury Węgierskiej”. Na wykonanie samego pokrycia filcem zużyto 600 kg owczej wełny. W budowie



Pomnik Kossutha w Zalaegerszeg

jurty uczestniczyło prawie 120 osób. Wzorowano się na jurtach budowanych kiedyś na stepach Mongolii i Kirgizji. Jurta, która stanie na krośnieńskim rynku, zbudowana jest na planie koła o średnicy 6 m. i wysokości 4 m. W górze znajduje się drewniana obręcz dymna o średnicy 1,5 m, którą rozpicają drewniane listwy konstrukcyjne ścian. Gdy po raz pierwszy postawiono jurty na terenie przyległym do Domu Rzemiosła, zmieściło się w niej 68 osób. W dniach od 9-11 maja w jurcie będą serwowane oryginalne potrawy węgierskie i wino, również węgierskie. Co się tyczy wina: właśnie w trakcie ostatniego pobytu członków Stowarzyszenia „Portius” w Zalaegerszeg, z jego przewodniczącym Zbigniewem Ungchauerem i Przewodniczącym Rady Miasta Krosna Sławosławem Słyszem – dzięki naszej rodaczce Joasi Devecsej-Budziak – zapoznaliśmy się z winnicą Nemetha Csaby w Keszthely. Próbowałam różnych win z Balatonu, tych bardziej i mniej wytrawnych. Pozostały wspomnieniem po wspaniałym i bardzo gościnnym gospodarzu. Bo Węgrzy są naprawdę przyjaciółmi Polaków!

Tekst i fot. Zdzisław Gil



Roman Zimka, h. Prezydent Krosna w rozmowie z Węgrami, z którymi podpisał porozumienie o partnerstwie

Autorami tych dzieł rzeźbiarskich są artyści – Maciej Syrek i Wołodymir Romaniv. Gwoli dopełnienia kronikarskiego obowiązku należy dodać, że Walenty Balassi poległ w roku 1594 na Węgrzech w bitwie z Turkami. Zaś jego syn Janos, mający tylko 8 i pół roku w chwili bohaterstwa ojca, kształcił się później we Wrocławiu pod opieką wujka Ferencza Dobo. Janos Balassi zmarł mając szesnaście lat i pochowany

Józef Bem. Prawie w każdej większej miejscowości na Węgrzech, m.in. w Szeged, Zalaegerszeg znajdują się pomniki bohatera Wiosny Ludów na Węgrzech „ojczulka Bema”, jak go wówczas nazywali Węgrzy walczący w Siedmiogrodzie pod jego dowództwem. Historię życia Generała Józefa Bema dokładnie zbadał dr István Kovács, Konsul Generalny Republiki Węgier w Krakowie.